

Sent: Thursday, June 4, 2026 7:24 PM

Chciałbym dodać jeszcze ile to kosztuje państwo polskie co nie jest bez znaczenia, publiczne pieniądze nie mogą być marnowane.

Szanowny Panie Ministrze,

Szanowni Państwo,

Nazywam się ..., mieszkam w Zwracam się do Państwa w formie oficjalnego wystąpienia obywatelskiego i petycji.

Z ogromną aprobatą przyjmuję rządowe plany i publiczne zapowiedzi Ministerstwa Sprawiedliwości dotyczące całkowitego zniesienia instytucji ubezwłasnowolnienia i zastąpienia jej systemem wspieranego podejmowania decyzji. Ta reforma jest niezwykle potrzebna. Jako obywatel, a przede wszystkim jako członek rodziny bezpośrednio dotkniętej dramatycznymi realiami obecnego systemu, pragnę pilnie zasygnalizować krytyczny problem, który generuje ogromne, codzienne cierpienie psychiczne i fizyczne. Bardzo proszę o uwzględnienie tej perspektywy w toku obecnych prac legislacyjnych.

Istota problemu: Brak limitu wniosków jako narzędzie uporczywego nękania

Na mocy wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 listopada 2013 r. (sygn. akt K 38/12) oraz art. 559 § 3 Kodeksu postępowania cywilnego, osoba ubezwłasnowolniona ma pełne prawo do samodzielnego składania wniosku o uchylenie lub zmianę ubezwłasnowolnienia.

Niestety, brak jakichkolwiek barier formalnych czy czasowych powoduje, że osoba chora może składać takie wnioski w nieskończoność. Każde takie pismo automatycznie uruchamia pełną, wycieńczającą maszynę sądową: powoływanie biegłych, wywiady kuratorskie i rozprawy.

Sprawa ta ma dla mnie charakter głęboko osobisty. Moja starsza mama jest prawnym opiekunem mojej siostry i poświęca całe swoje życie na ciężką, całodobową opiekę nad nią. Sytuacja prawna, w której chora siostra może bez żadnych ograniczeń seryjnie składać wnioski do sądu, stała się dla mojej mamy wieloletnią torturą psychiczną. Mama jest permanentnie stawiana w sądzie w roli „wroga”, zmuszana do ciągłego udowadniania oczywistego stanu zdrowia córki, co powoduje u niej ogromne cierpienie, drastycznie niszczy jej zdrowie i odbiera siły do codziennej opieki.

Naruszenie standardów krajowych i międzynarodowych

Obecny brak tzw. „tam procesowych” po stronie podopiecznego rażąco narusza podstawowe prawa opiekunów:

1. Artykuł 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (EKPC) oraz art. 40 Konstytucji RP – permanentny stres procesowy generowany przez seryjne, bezzasadne wnioski w tej samej sprawie spełnia przesłanki niehumanitarnego traktowania opiekunów przez system państwowy.
2. Artykuł 6 EKPC oraz art. 45 Konstytucji RP – generowanie nieskończonych postępowań narusza prawo do rzetelnego procesu w rozsądnym terminie i paraliżuje sądy.
3. Artykuł 5 Kodeksu cywilnego – seryjne składanie wniosków bez obiektywnej zmiany stanu zdrowia stanowi jawne nadużycie prawa podmiotowego, które nie powinno korzystać z ochrony prawnej.

Skutki społeczne i postulaty reformy

W praktyce problem ten prowadzi do całkowitego wypalenia i głębokiej depresji u starszych wiekiem opiekunów rodzinnych. Problem ten jest szeroko podnoszony przez ekspertów w artykułach publicystycznych i prawnych, m.in. na łamach Dziennika Gazety Prawnej oraz portali medyczno-społecznych, takich jak Rynek Zdrowia czy Niepełnosprawni.pl.

Mając na uwadze powyższe, uprzejmie postuluję o wprowadzenie do nowych przepisów mechanizmów chroniących opiekunów/asystentów:

- Wprowadzenie karencji czasowej: Przepis, według którego kolejny wniosek o zmianę formy wsparcia może być złożony dopiero po upływie np. roku lub dwóch lat od poprzedniego wyroku, chyba że do wniosku zostanie dołączone zaświadczenie lekarskie uprawdopodobniające nagłą poprawę stanu zdrowia.
- Wstępny odsiew formalny: Możliwość odrzucenia wniosku na posiedzeniu niejawnym, jeśli jest on jedynie powtórzeniem starych argumentów i nie wnosi nowych dowodów medycznych.

Nowoczesne państwo powinno chronić godność obu stron – zarówno osoby potrzebującej wsparcia, jak i tej, która to wsparcie i ogromny ciężar codziennie dźwiga na swoich barkach.